

Warszawa, 2 listopada 2020 r.

Sz. P.
Przemysław Czarnek
Minister Edukacji i Nauki

Szanowny Panie Ministrze.

Apelujemy do Pana Ministra o zaprzestanie łamania Konwencji o prawach dziecka, która gwarantuje dzieciom i młodzieży swobodę wyrażania swoich poglądów (art. 12), swobodę wypowiedzi (art.13), swobodę myśli i sumienia (art.14) oraz swobodę zrzeszania się i udziału w pokojowych zgromadzeniach (art. 15).

W ostatnim czasie młodzi ludzie w Polsce angażują się na niespotykaną dotąd skalę w działania, które są sprzeciwem wobec sytuacji w naszym kraju. Genezą i osią tego sprzeciwu jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji. Zakres problemów i spraw, w których dziś zabierają głos młodzi ludzie, jest jednak znacznie szerszy. Walczą o przestrzeganie praw człowieka, o prawo do wolności i decydowania o sobie. Wyrażają sprzeciw i rozczarowanie wobec partii rządzącej i instytucji Kościoła, choć wielu z nich jest i chce pozostać katolikami. Upominają się o prawa osób dyskryminowanych.

Ta obywatelska aktywność młodych ludzi jest wartością, która powinna być doceniona. Niesie ważny przekaz, który powinien zostać usłyszany przez rządzących. Formy działania młodych ludzi, symbole i język tego protestu są adekwatne do emocji, które nimi kierują i celu których chcą osiągnąć – bycia w końcu usłyszonym.

Dlatego apelujemy do Pana Ministra o dostrzeżenie wielkiego wyzwania w tym, co dzieje się teraz w Polsce. Politycy, urzędnicy, a często też rodzice i pedagodzy nie słuchają głosu dzieci i młodych ludzi podejmując decyzje ich dotyczące. W polityce edukacyjnej nie ma miejsca na promowanie przynależnego dzieciom i młodym ludziom prawa do wyrażania poglądów i aktywności obywatelskiej. Tę politykę powinni tworzyć i wdrażać ludzie, którzy rozumieją istotę i znają literę praw dziecka zapisanych w Konwencji o prawach dziecka.

Młodzi ludzie chcą być traktowani podmiotowo i to jest ich prawo. Zwracają się również do Pana Ministra i do urzędników, którzy odpowiadają za instytucje oświatowe. Mówią swoim głosem i wyrażają – często



po raz pierwszy – swoje frustracje i krytyczną ocenę sytuacji w Polsce. Mądrością nas dorosłych, a obowiązkiem Was rządzących, jest usłyszenie tego głosu. W tym kontekście oburzające są reakcje na tę sytuację, takie jak karanie młodych ludzi za udział w strajkach, czy za używanie symboli wyrażających ich sprzeciw; karanie nauczycieli za rozumiejące wspieranie aktywności obywatelskiej swoich uczniów. Oburza apel małopolskiej kurator oświaty Barbary Nowak¹, która odmawia młodym ludziom podmiotowości, przypisując źródło ich aktywności indoktrynacji i „niszczącym wpływom środowisk, co do których celów i metod działania, nie ma dziś wątpliwości”. Nie zagłębiając się w treść tego apelu, który sam jest czystą formą indoktrynacji, nie sposób doszukać się w nim nawet słowa zachęcającego nauczycieli i rodziców do wysłuchania głosu dzieci, do szacunku i prób zrozumienia ich intencji, do przestrzegania ich praw.

Rządzący są zobligowani do przestrzegania prawa i przyjętych konwencji międzynarodowych. To bardzo ważne, by potrafili słuchać obywateli, w tym również tych najmłodszych i współpracować z nimi. Dziś młodzi ludzie dopominają się o przestrzeganie praw człowieka. Apelujemy, by Pan Minister zrealizował swój obowiązek wynikający ze zobowiązań Polski i wsłuchał się w ten głos, a nie próbował go zagłuszyć. To będzie mądre i prawe. Tego właśnie oczekujemy od ministra odpowiedzialnego za edukację naszego społeczeństwa.

Z poważaniem,

Monika Sajkowska

Prezesa Zarządu

Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę

¹ https://kuratorium.krakow.pl/apel-malopolskiego-kuratora-oswiaty/?fbclid=IwAR0z_kLLta_B-QvZeJhW374NYjesBwELVZg_zHkRXNrPg6cxVpP9t5Bbf5Y